

„Copernicus” Nr3

A żyli długo i szczęśliwie...



Fot. Ewa Kutyla

**Witamy w kolejnym numerze gazetki
i zapraszamy do lektury!**

Przedstawienie Teatru Szkolnego
Kandydatki na żonę

**Spektakl w języku angielskim
(opiekun: Pani Profesor Beata Sokołowska)**



Fot. Ewa Kutyla



Fot. Ewa Kutyla

28 maja 2018 r. w Radomskim Klubie Środowisk Twórczych „Łaźnia” został przedstawiony spektakl przygotowany przez uczniów i absolwentów I LO im. Mikołaja Kopernika w Radomiu. Scenariusz sztuki przenosi nas w wiek XIX.

Krewni chcą ożenić młodego Wiktora. Przedstawiają mu cztery kandydatki (trzy młode dziewczyny i starszą kuzynkę cioci), a on ma wybrać sobie jedną z nich na żonę. Tymczasem Wiktor kocha z wzajemnością piękną i skromną służącą wujostwa – Różę. Nie interesują go pełne zalet i cnót kandydatki wybrane przez wuja, wszak serce nie służy... Ostatecznie, po wielu perypetiach odważnie idzie za głosem serca i bierze ślub z piękną Różą.

Uczniowie – pasjonaci języka angielskiego i aktorstwa przez kilka miesięcy pracowali nad spektaklem. Sztukę Andrzeja Dembończyka uczniowie przetłumaczyli na język angielski. W spektaklu wystąpili: absolwenci naszego liceum – Daria Czajor (reżyser), Bartłomiej Orłowski (kl. 3a), Pęksyk Wiktoria (kl. 3b), a także obecni uczniowie: Marcelina Banaszekiewicz, Kacper Chudzik, Dominika Drab, Monika Fesołowicz, Milena Glinka (kl. 1a), Hubert Nagrocki (kl. 1d), Gabriela Borowska (kl. 2a) oraz Karolina Czerwiec (kl. 2c). Rolę suflera pełniła Klaudia Kozieł (kl. 3a). Opiekunem grupy teatralnej jest Pani Profesor Beata Sokołowska.

Wspaniała gra aktorska rozbawiła do łez widzów: uczniów i nauczycieli. Ten świetny spektakl był przygotowywany od kilku miesięcy. Uczniowie wraz z opiekunem sumiennie i z wielkim zaangażowaniem uczestniczyli w próbach i dopracowywali detale. Młodzież zrealizowała tu swoje pasje i została nagrodzona owacjami, a sam spektakl odbił się echem w lokalnych mediach. Już z niecierpliwością czekamy na następne przedstawienie... I gratulujemy naszym młodym artystom oraz opiekunowi. Brawo!



Fot. Ewa Kutyla

Dzień francuski w naszej szkole

W dniu 12 kwietnia 2018 roku w I LO im. M. Kopernika w Radomiu zorganizowany został dzień tematyczny dotyczący Francji. Uczniowie klas IA i 3A zadbali o fantastyczny klimat na przerwach między lekcjami.

Przechodząc między stoiskami przygotowanymi przez uczniów mogliśmy usłyszeć przepiękne piosenki w języku francuskim, spróbować regionalnych dań, takich jak np. quiche lorraine, który skradł serce wielu osób i poczuć się, jak sercu Paryża obserwując wspaniałe kreacje jakby wprost z wybiegu mody. Każdy ubrany według francuskiego szyku był zwolniony z niezapowiedzianych kartkówek i odpowiedzi ustnych.

Stanowisk było kilka, każde pięknie udekorowane symbolami takimi jak Wieża Eiffela i kolorami francuskiej flagi. Stoisko cieszące się największą popularnością było miejscem pełnym jedzenia. Oprócz wcześniej wspomnianego quiche lorraine można było spróbować m.in. pysznych serów lub ciepłych tostów, które były robione na bieżąco.

Mogliśmy sprawdzić swoją wiedzę na temat Francji biorąc udział w quizie i wygrać przepyszne croissanty lub wymienić się książkami w specjalnie przygotowanym do tego miejscu. Uczniowie i nauczyciele byli zachwyceni.

Szczególnie wykazała się klasa 3A, która w podziękowaniu za trzyletnią współpracę z wychowawczynią Panią Profesor Anną Mieczkowską przygotowała dla Niej wspaniałą tort z kremem w kolorach flagi francuskiej.

Ze zbiórki w tym dniu udało nam się zebrać imponującą sumę pieniędzy, którą przekazaliśmy schronisku dla zwierząt.

12 kwietnia na długo pozostanie w naszych sercach, a przypominać nam o nim będą cudowne fotografie.

Debiut poetycki w naszej gazecie

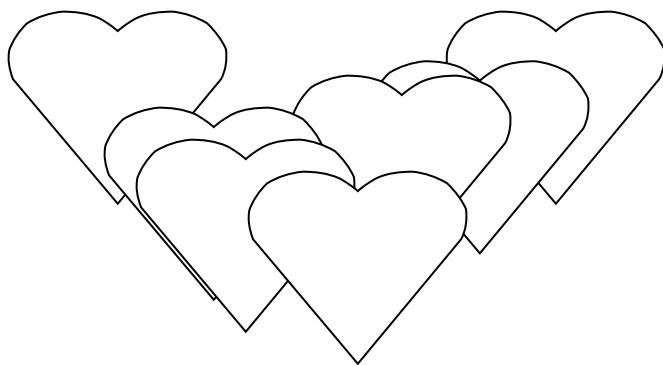
Kacper Chudzik , klasa I a

Pokojowa jaskółka

Z upierzonych obłoków, w dal nieczystą
Stale wylatuje pokojowa jaskółka.
Plama krwi zbrudziła świętą ziemię, wolność łka.
Nieżgoda pozwoliła wyjąć broń ognistą.
Czarny dym unosi się nad trupów gromadą.
Wojna o nicość, boleści żar nieskończony.
Drzewo życia, Majestat Chwały zbezczeszczoney.
Licha śmierć dla żołnierzy kroczących paradą.
Jaskółka patrząc oczyma na świat mdlejący,
Zsyła pojednanie jako miłosierdzia dar.
Urósł polny mak, wnet ustępuje trwogi czar.
Istoty walczące przyjmują ton barwiący.
Jedność, jednak chwilową staje się ostoją.
Powraca groza miecza, podcięte są gardła.
Spod wszechmogącego jaskółkowego skrzydła
Srebrzyste nasiona maku wylatują.
Znowu porządek, a po nim chaos nadchodzi.
Niestety takie już jałowe plemię ludzkie,
Które z diabłem miewa stosunki sąsiedzkie.
To grzeszne, najłatwiej do człowieka przychodzi.
Zanim niebo nie stanie się czerwone wszędzie,
Nim przeraźliwe wichry zgładzą wszechświat cały,
Serca dostaną podarunek niebywały.
Do dni kresu jaskółka pokój zsyłać będzie.

Co znaczy miłość?

W Imię Płodności Natury,
Narcyz zwiędł.
Już nie odbije swego piękna w lustrze wody,
Już nie zachwyci się sobą.
W imię wszystkich kwiatów,
Narcyz był Wyjątkowy.
Potrafił kochać ponad życie.
Los tak chciał,
Żeby wielbił sam siebie.
Jego serce z celulozy było dla miłości,
A nie, jak serca chwastów, dla fotosyntezy.
Narcyz to miłość od pierwszego wejrzenia,
Nie puste zauroczenie.
Dlaczego więc zwiędł...
Na pewno nie z próżnej tęsknoty.
Byli tacy, którzy Go oczerniali,
Nazywali pyszałkiem,
Zazdrościli Mu uczucia wyższego i prawdy.
Narcyz nie chcąc stracić swej urody,
Odszedł..
Pozostawił jednak przesłanie:
„Kto kocha, nie opuszcza miłości na krok”.
W imię wszystkich kwiatów,
Narcyz jest Wyjątkowy.



Ostatnia piosenka

Ostatnia piosenka już nadchodzi.
Czas przygotować się do wyjścia.
Zza kurtyny słysząc szmer sumień.
Nachalne spojrzenia krępują kręgosłup.
Kaleczące języki dewastują myśli.
Puste słowa odbijają się od ścian.
Prawda usnęła, by obudzić się po świcie.
Słysząc już nuty, które się boją.
Burza chaotycznych dźwięków.
Lepkie łzy spływają powoli po ramieniu.
Nagły błysk zmienia kierunek gry.
Ślepy instynkt prowadzi do końca.
Ostatek sił został wyczerpany,
Jednak melodia musi trwać.
I szybkie tempo, wir nieuporządkowanych
Aranżacji i szklany popłoch.
W środku krzyku nastaje skromna,
Cicha cisza.
Widać koniec nieodgadnionej piosenki.
Chwila napięcia i pas.
Skończyła się nie do pojęcia trudna muzyka.
Czy zechcesz usłyszeć ją jeszcze raz?